

OMAWIAMY JEDEN MECZ 4 LIGA

Pionier Szczecin - Hutnik Szczecin 0:2 (0:1)

Bramki dla Hutnika zdobył Skibiński w 33 i 87 min.

Pionier: Szkopiński, Domżański, Broszk, Sowiński, Budasz, Bednarski, Kołakowski, Falkowski, Lewicki, Semczuk, Pietras

Hutnik: Wojtkowski, Sieron (46' Łukaszewski), J. Gawron, Gregoruk, A. Gawron, Kroemer, Oleniszyn, Kubiak, Szczepański, Skibiński, Maliński (50' Anioła)

Sędziował Wiesław Kędzierski z OKS Szczecin
Widzów - około 150

Pojedynek na boisku szczecińskiego Pioniera przebiegał przy przewadze jedenastki Hutnika. Nikłą porażkę drużyna gospodarzy zawdzięcza liniom defensywnym, które szczególnie do przerwy stosowały udane pułapki ofsajdowe oraz dobrej dyspozycji bramkarza Szkopińskiego.

W pierwszej części gry do 33 min. obydwa zespoły nie stworzyły groźnych sytuacji pod bramkami rywali. Piłkarze Pioniera robili wszystko, aby utrudnić grę zawodnikom stołczyńskiej drużyny, ale nie próbowali zawiązać składowej akcji ofensywnej. Jednak w 33 min. nie upilnowali dobrze grającego w tym meczu Skibińskiego, który po precyzyjnym podaniu od Oleniszyna zmusił do kapitulacji Szkopińskiego. Po zdobyciu gola drużyna gości jeszcze dwukrotnie mogła zmienić rezultat meczu, ale piłka po silnych i celnych uderzeniach Oleniszyna w 42 i 45 min. nie znalazła drogi do siatki, ponieważ udanymi interwencjami popisał się bramkarz gospodarzy.

Po przerwie obraz gry nie zmienił się. Nadal zespołem dyktującym tempo gry byli goście. Między 52 a 84 minutą gry, napastnicy hutniczego zespołu nie wykorzystali aż czterokrotnie sytuacji sam na sam ze Szkopińskim. Bramkarz Pioniera nie dał zaskoczyć się: Aniole, Kubiakowi, Szczepańskiemu i Oleniszynowi.

Dopiero w 87 min. młody Kroemer znalazł sposób na pokonanie dobrze dysponowanego Szkopińskiego. Zagrał on dokładnie do nie pilnowanego Skibińskiego, który celną główką ulokował po raz drugi piłkę w siatce.

Zawodnicy gospodarzy w tej części gry tylko dwukrotnie przedarli się na przedpole bramki Wojtkowskiego, który bez problemów zażegnał niebezpieczeństwo.

Zwycięstwo gości w tym pojedynku w pełni zasłużone. Mogło być wyższe, ale napastnicy stołczyńskiej drużyny nie mieli najlepiej nastawionych celowników. Poza tym, jak powiedzieli, przeszkadzała im nierówna i bardzo twarda nawierzchnia boiska przy ul. Potulickiej.

Ostatni mecz sezonu 1993/94 piłkarze Pioniera rozegrają na stadionie szczecińskiej Stali Stocznia w najbliższą sobotę o godz. 16.00.

11.06.94. (S)